

Stulecie urodzin Heleny Modrzejewskiej w cieniu wojny

Mariola Szydłowska  <https://orcid.org/0000-0002-8105-8540>
e-mail: mariola.szydłowska1@gmail.com

ORYGINALNY ARTYKUŁ NAUKOWY

Źródła finansowania publikacji / Funding acknowledgements: brak źródeł

Polityka open access / OA policy: CC BY 4.0

Informacja o konflikcie interesów / Conflict of interest: brak konfliktu interesów

Sugerowane cytowanie artykułu: Szydłowska Mariola (2024). Stulecie urodzin Heleny Modrzejewskiej w cieniu wojny. *Zarządzenie w Kulturze*, 25(1–2), 119–125.

Abstract

The Centenary of Helena Modjeska's Birth in the Shadow of War

The subject of the article is the celebration of the hundredth anniversary of Helena Modjeska's birth in 1940, which took place outside Poland due to the war situation. The outstanding artist was celebrated in the United States with two jubilee academies. The first one, organized on the initiative of the Polish Americans, took place on May 5, 1940 at the Polish Home in Los Angeles, and the second one was on October 27 in the Modjeska Club in New York. In a specific historical and geopolitical situation, both celebrations not only recalled and emphasized the achievements of this outstanding Polish-American artist, but were also a kind of national manifestation. The organizers wanted the American community to be interested in the current situation in Poland. The Academy in Los Angeles, during which Ignacy Paderewski's message to American friends was replayed, even became a war appeal, a voice of support for Modjeska's home country occupied by two invaders.

Keywords: Helena Modrzejewska, Helena Modjeska, anniversary

Setna rocznica urodzin Heleny Modrzejewskiej przypadła na czas wyjątkowo nieprzyjający okazałym, podniosłym obchodom. W 1940 roku okupowana przez dwóch najeźdźców Polska nie mogła z należyтыми honorami uczcić swojej najwybitniejszej aktorki. Nie zapomniano jednak o tej ważnej dacie i uczczono zasłużoną rodaczkę poza granicami kraju. W Stanach Zjednoczonych odbyły się co najmniej dwie jubileuszowe uroczystości. Obie miały formę okolicznościowych akademii, lecz nieco inny wydźwięk, niezwiązany z osobą celebrowanej bohaterki, lecz ówczesnym kontekstem geopolitycznym.

Pierwsza z akademii rocznicowych odbyła się z inicjatywy Polonii amerykańskiej 5 maja 1940 roku w Los Angeles, a relację z jej przebiegu zamieścił na łamach „Dziennika Związkowego. Polish Daily Zgoda” Stanisław Czuwara (1940: 4). Autor opisał, jak urządzono salę, wymienił nazwiska artystów i gości uczestniczących w spotkaniu, przedstawił też jego program. Artykuł sprzed ponad osiemdziesięciu

lat wymaga dziś pewnych uzupełnień i komentarza, warto jednak poświęcić mu nieco uwagi, dotyczy bowiem niezwykłej uroczystości.

Akademia miała miejsce w Domu Polskim (Polish Home) przy Avalon Boulevard 4200, zbudowanym na początku lat dwudziestych ubiegłego wieku, który był siedzibą Zjednoczonych Towarzystw Polskich w Los Angeles (United Polish Societies), centrum polonijnych spotkań, imprez kulturalnych i religijnych (odbywały się tam również msze)¹. Na uroczysty wieczór w sali Polskiego Auditorium (Polish Auditorium) przybyła liczna grupa polskich i amerykańskich osobistości ze świata polityki, nauki i kultury. Scena została stosownie udekorowana – umieszczono na niej portret aktorki, przybrany wokół świeżymi kwiatami, spod którego wybiegały biało-czerwone wstęgi z napisem: „Artyści Teatru Wielkiego, Kraków d. 21. XII. 1894 r.”. Upamiętniały one ostatnie w tamtej serii gościnnych występów przedstawienie *Makbeta* z Modrzejewską w roli Lady Makbet, a może nawet z niego pochodziły. Ustawiono tę instalację na tle kurtyny w białe i amarantowe pasy, na której widniały daty: 7 maja 1891 roku (w tym dniu Modrzejewska grała tytułową rolę w *Marii Stuart* Schillera w Łodzi) i 8 lutego 1903 roku (data występu artystki w Krakowie w roli Beatrycze w *Wiele hałasu o nic* Szekspira). Po obu stronach sceny zawieszono flagi: polską i amerykańską oraz sztandar Towarzystwa Los Angeles (grupa 541) Związku Polek w Ameryce. Prezeska tej organizacji Pelagia Stefanowska urządziła w Polish Auditorium wystawę licznych pamiątek po Modrzejewskiej wypożyczonych od prywatnych kolekcjonerów.

Uroczystość rocznicową zainaugurował Frank Danielski, przewodniczący Zjednoczonych Towarzystw Polskich, który przemawiał w języku angielskim na temat idei i znaczenia jubileuszowych obchodów na cześć wielkiej artystki, a następnie wymienił długą listę nazwisk szacownych członków komitetu honorowego. Otwierał ją ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie Jerzy Potocki (1889–1961), wnuk Alfreda Potockiego, namiestnika Galicji, znanego Modrzejewskiej osobiście, oraz Lech T. Niemo-Niemojewski (1888–1973), konsul honorowy RP w Los Angeles. Zaproszenie do komitetu przyjął również Franciszek X. Świetlik (1892–1981), prezes Rady Polonii Amerykańskiej (Polish War Relief), prowadzącej działalność charytatywną na rzecz Polski, i cenzor Związku Narodowego Polskiego w Stanach Zjednoczonych (Polish National Alliance), największej, istniejącej od 1880 roku organizacji polonijnej. Reprezentował ją także prezes Karol Rozmarek (1897–1973). Związek Polek w Ameryce (Polish Women's Alliance of America), założonej w roku 1899 organizacji kobiecej, mającej w szeregach członkiń honorowych Helenę Modrzejewską², znalazł swoją przedstawicielkę w osobie prezeski Honoraty B. Wołowskiej (1875–1968). W skład komitetu honorowego weszli też

¹ Obecnie w budynku znajdują się lokale mieszkalne.

² Po śmierci Modrzejewskiej jej imię przybrało kilka klubów (towarzystw) Związku Polek w Ameryce. W 1919 roku Felicja Modrzejewska (synowa) ofiarowała proporzec z wizerunkiem Najświętszej

prezesa innych organizacji polonijnych. Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie w Ameryce (Polish Roman Catholic Union of America) reprezentował Józef L. Kania (1897–1953), Sokolstwo Polskie w Ameryce – doktor medycyny i farmaceuta Teofil Antoni Starzyński (1878–1952), Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce (The Polish Singers Alliance of America), zrzeszający ok. trzystu chórów polonijnych w USA i Kanadzie – Władysław F. Panka (1890–1954), a Polską Robotniczą Kasę Pomocy w Ameryce (Polish Workmen's Aid Fund) – Franciszek Grimm. W szacownym gremium był też profesor Stefan P. Mierzwa (Stephen P. Mizwa, 1892–1971), ekonomista, publicysta, założyciel Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku. Zaproszono ponadto zasłużonych dla Polski Amerykanów: dr Rufusa B. von Klein-Smida (1875–1964), rektora Uniwersytetu Południowej Kalifornii (University of Southern California), Johna E. Harley'ą (1892–1964), profesora nauk politycznych tejże uczelni, Jamesa F.T. O'Connora (1886–1949), byłego kontrolera skarbowego Stanów Zjednoczonych, członka Sądu Okręgowego Południowego Okręgu Kalifornii, Ruperta R. Hughesa (1872–1956), pisarza, reżysera i scenarzystę filmowego, kompozytora, oficera odznaczonego Orderem Polonia Restituta (1923), Roberta Irwina, Meriana C. Coopera (1893–1973) – filmowca (reżysera głośnego *King Konga* z 1933 roku), a przede wszystkim generała armii amerykańskiej i podpułkownika Wojska Polskiego, walczącego podczas wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920 w słynnej lotniczej Eskadrze Kościuszkowskiej, kawalera Orderu Virtuti Militari. Kadre naukową reprezentowali również Arthur Prudden Coleman (1897–1974) profesor sławistyki, polonista z Columbia University, jego żona Marion Moore Coleman (1900–1993), tłumaczka z języka polskiego, biografka Modrzejewskiej oraz Arthur E. Briggs (1881–1969), dziekan szkoły prawniczej, członek Rady Miejskiej Los Angeles. Z rodziny aktorki zaproszenie przyjął jej bratanek Ludwik Opid (1865–1948), muzyk wiolonczelista zamieszkały w Kalifornii. Po przedstawieniu całego Komitetu prezes Danielski odczytał listy i telegramy od kilku jego członków: ambasadora Potockiego, prezesa Świetlika, Komitetu Złączonych Towarzystw z San Francisco, Związku Narodowego Polskiego, Rady Polonii w Ameryce, Związku Śpiewaków Polskich, Polskiej Robotniczej Kasy Pomocy i od Stanisława Czuwary.

Część artystyczną rozpoczął chór imienia Ignacego Jana Paderewskiego, który wykonał kilka utworów muzycznych, m.in. pieśń do słów *Roty* Marii Konopnickiej, po czym konsul Niemo-Niemojewski omówił zasługi Heleny Modrzejewskiej. Następnie wystąpił Marek Windheim (1895–1960), śpiewak, który zaczynał karierę jako artysta kabaretowy w Polsce, po przyjeździe do Ameryki przez osiem sezonów należał do zespołu Metropolitan Opera w Nowym Jorku, a w 1937 roku przeniósł się do Hollywood, by spróbować aktorskiej przygody z filmem (Szydłowska 2009). Znakomity solista zaśpiewał pieśni: *Pod jaworem* Mieczysława Karłowicza, *Indele*

Marii Panny w stylu góralskim, wykonany przez artystkę na suknie (zdjęcie proporcja zob. Karłowiczowa 1938: 110).

i Mendele Stanisława Niewiadomskiego oraz melodie ludowe: *Dziewczyno, dziewczyno* i *Pod zielonym dębem*. Po koncercie Windheima głos zabrał Alan Mowbray (1896–1969), aktor teatralny i filmowy pochodzenia angielskiego, zafascynowany postacią naszej rodaczki, autor książki i scenariusza filmowego o jej życiu³. Następnie Wadsworth Harris (1864–1942), występujący w zespole Modrzejewskiej w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku, przedstawił fragment z komedii Szekspirowskiej *As You Like It* (*Jak wam się podoba*). W dalszej części wieczoru odtworzono przemówienie radiowe sędziwego Paderewskiego wygłoszone 16 kwietnia w jego szwajcarskiej rezydencji Riond-Bosson⁴. Uroczystość zwieńczył koncert Jakuba Gimpla (1906–1989), pianisty wyróżnionego na pierwszym Konkursie Chopinowskim (1927), wnuka założyciela teatru żydowskiego we Lwowie Jakuba Bera Gimpla.

Korespondent „Dziennika Związkowego” wspomniał także o inicjatywach wydawniczych upamiętniających stulecie urodzin Modrzejewskiej. Specjalnie na wieczór w Domu Polskim przygotowano „Program – Pamiętnik” zawierający zdjęcia wykonawców oraz portrety i biografie artystki, a także poświęcony jej artykuł autorstwa Marion Moore Coleman. Kilka portretów i artykułów okolicznościowych zamieścił periodyk Zjednoczenia Towarzystw Polskich w Los Angeles „Sprawozdanie”.

Ze sprawozdania korespondenta „Dziennika Związkowego” wynika, że w określonej sytuacji historycznej i geopolitycznej akademii jubileuszowa w Los Angeles stała się nie tylko upamiętnieniem wybitnej, zasłużonej dla kultury polskiej i amerykańskiej artystki, lecz także swego rodzaju manifestacją narodową, a nawet apelem wojennym. Pod wrażeniem chwili Czuwara nazwał to wydarzenie „wspaniałym obchodem setnej rocznicy urodzin Heleny Modrzejewskiej” i relacjonował, że wieczór „(...) wprowadzał w zdumienie, zwłaszcza Amerykanów, którzy zobaczyli, jak Polacy umieją czcić pamięć swych wielkich i zasłużonych w narodzie” (Czuwara 1940: 4). Niewątpliwie organizatorom zależało na przypomnieniu osiągnięć rodaczki, a przy tej okolicznościowej okazji także i na zainteresowaniu społeczności amerykańskiej sprawą polską. O takich intencjach świadczy nawet sama data akademii, nieidentyczna przecież z dniem urodzin Modrzejewskiej, przypadającym na 12 października, a więc wybrana także z powodów innych niż okrągła rocznica artystki. Ponadto zwracają uwagę nazwiska osobistości, które znalazły się w komitecie honorowym, wystrój sali wypełnionej polskimi i amerykańskimi emblematami i symbolami narodowymi, a wreszcie tematyka przemówień i program występów artystycznych. Konsul Niemo-Niemojewski swoją wypowiedź o zasługach wielkiej artystki zakończył słowami: „Polki-patriotki, takie jak Modrzejewska, żyły i żyją dziś”, wskazując

³ O napisaniu książki *Bright Angel* przez Mowbraya donoszono w „Daily Variety” w 1948 roku (nie wiadomo jednak, czy się ukazała, bo katalogi biblioteczne jej nie notują). Dwa lata wcześniej „Tygodnik Polski” informował o tym, że Romuald Gantkowski i Alan Mowbray pracują nad scenariuszem filmu o Modrzejewskiej o tytule zaczerpniętym z *Romea i Julii*: *O, Speak Again, Bright Angel* (zob. *Film o Modrzejewskiej* 1946).

⁴ Tekst przedrukowany w *Archiwum politycznym Ignacego Paderewskiego* (Janicka 2001: 148–149).

jednoznacznie na bliskość historycznej już postaci z jej rodaczkami z czasów obecnej wojny. Doniosłe znaczenie miał głos zaprzyjaźnionego z Modrzejewską Paderewskiego, niezwiązany w żaden sposób z jubileuszem, a poświęcony sprawie polskiej. Światowej sławy pianista, kompozytor i polityk skierował swe przesłanie do amerykańskich przyjaciół i apelował w nim o pomoc charytatywną dla walczącej z niemieckim najeźdźcą Polski. W tym czasie Polska nie była wprawdzie jedynym krajem objętym wojną, bo w kwietniu 1940 roku wojska hitlerowskie zaatakowały też Skandynawię, lecz na forum światowym nadal była osamotniona. Paderewski, jak podczas pierwszej wojny światowej przed ponad dwudziestu laty, znów niestrudzenie orędownął o amerykańskie wsparcie. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone nie były jeszcze w stanie wojny i nie angażowały się militarnie; przystąpiły do niej dopiero po japońskim ataku na Pearl Harbor 7 grudnia 1941 roku. Wcześniej, w maju 1940 wojna objęła kraje Beneluxu, Anglię i Francję. O niemieckiej agresji na te kraje donosił „Dziennik Związkowy” w numerze z 10 maja, wybijając wielką czcionką na pierwszej stronie: „Niemcy najechali Belgię, Holandię i Luksemburg. Miasta Anglii i Francji bombardowane. Niemcy rzucają bomby na Szwajcarię” („Dziennik Związkowy. Polish Daily Zgoda” 1940). Na stronie czwartej tego wydania umieszczono relację z przedstawienia jubileuszowego Heleny Modrzejewskiej.

Druga uroczystość jubileuszowa ku czci znamienitej artystki miała miejsce w niedzielę 27 października, a więc blisko dwa tygodnie po setnej rocznicy jej urodzin⁵. Wieczór pamięci odbył się w sali stowarzyszenia Modjeska Club w Nowym Jorku. W komitecie honorowym nie brakowało zasłużonych osobistości, lecz ilościowo był on skromniejszy od kalifornijskiego. Zasiadli w nim: dr Sylwester Gruszka (1891–1956), konsul generalny RP w Nowym Jorku, baron Stefan De Ropp (1892–1983), dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich, komisarz generalny polskiej ekspozycji na Światowej Wystawie w Nowym Jorku w 1939 roku, Benjamin T. Anuskewicz (1899–1967), major wojsk amerykańskich, George A. Zabriskie (1868–1954), potomek polskich emigrantów, prezes New York Historical Society, Alexander J. Wall (1884–1944), bibliotekarz i dyrektor tegoż Towarzystwa oraz Władysław Teodor Benda (1873–1948), bratanek Modrzejewskiej, ceniony grafik, ilustrator, malarz, twórca masek teatralnych (Rudek-Śmiechowska 2016). Głównym punktem programu było wystąpienie George’a C.D. Odella (1866–1949), historyka teatru, autora *Annals of the New York Stage*, który mówił na temat *The Stage Life of Modjeska and Her Contemporaries (Żywoć sceniczny Modrzejewskiej i jej współczesnych)*. Oprócz niego głos zabrał weteran sceny amerykańskiej Otis Skinner (1858–1942), który należał do zespołu Modrzejewskiej od 1889 roku i partnerował jej m.in. w rolach szekspirowskich. Nie udało się odszukać bardziej szczegółowych informacji na temat tego spotkania. Wydaje się jednak, że choć jego organizatorami i uczestnikami byli

⁵ O planowanej uroczystości donosił największy nowojorski dziennik (*Modjeska Anniversary Planned 1940: 28*).

przede wszystkim przedstawiciele społeczności polskiej i polonijnej, a w programie (choćby w wykładzie Odella) nie mogło zabraknąć odniesień do pierwszej ojczyzny Modrzejewskiej, nie miały one bezpośredniego związku z aktualnym, wojennym kontekstem i nie zdominowały całego wieczoru, którego celem było przypomnienie osiągnięć sławnej aktorki i uczczenie jej pamięci. Nowojorskiemu wydarzeniu towarzyszyła wystawa *Modjeska and Her Contemporaries* przygotowana przez New York Historical Society w budynku towarzystwa na Manhattanie⁶.

Nie wiemy, czy odbyły się jeszcze inne akademie jubileuszowe ku czci Modrzejewskiej. „Dziennik Związkowy” podał informację, że w Archiwum i Muzeum Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Chicago, które akurat obchodziło piątą rocznicę istnienia, otwarto wystawę poświęconą artystce (*Muzeum obchodzi...* 1940). Być może przy tej okazji zorganizowano tam także jakiś wieczór artystyczny.

Mimo że omówione obchody jubileuszowe Modrzejewskiej urządzono poza granicami Polski, kraj rodzinny był w poszczególnych występach artystycznych i przemowach nieustannie przywoływany. Patriotycznych reminiscencji, nawiązania do aktualnej sytuacji wojennej nie brakowało zwłaszcza w Los Angeles, gdzie niektóre punkty programu nie były nawet związane z osobą jubilatki. W niczym nie uchybiło to jej pamięci. Jak wiadomo, artystka była niezwykle przywiązana do ojczystego kraju, co podkreślała niejednokrotnie na forum publicznym. Bardzo prawdopodobne, że w ważnej chwili dziejowej orędownałaby za Polską tak jak bliski jej Paderewski. Pamięć zasłużonej artystki uczczono więc godnie.

W Polsce obchody jubileuszowe ku czci Heleny Modrzejewskiej zorganizowano dopiero w setną rocznicę jej śmierci, która przypadła 8 kwietnia 2009 roku.

Bibliografia

- Janicka Barbara (oprac.) (2001). *Archiwum polityczne Ignacego Paderewskiego*, t. 5: 1909–1941, wybór i przygotowanie dokumentów Adam Grzegorz Dąbrowski et al., red. nauk. Marian Marek Drozdowski. Warszawa: Neriton.
- Czuwara Stanisław (1940). Wspaniały obchód setnej rocznicy urodzin Heleny Modrzejewskiej, w Los Angeles. Cal. *Dziennik Związkowy. Polish Daily Zgoda*, 112, 4.
- Dziennik Związkowy. Polish Daily Zgoda* 1940, 112.
- Film o Modrzejewskiej (1946). *Tygodnik Polski*, 14(171), 16.
- Karłowiczowa Jadwiga, *Historia Związku Polek w Ameryce Przyczynki do poznania duszy wychodźstwa polskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*. Chicago: Związek Polek w Ameryce.
- Modjeska Anniversary Planned (1940). *New York Times*, October 23, 28.

⁶ Informacje o obchodach w Nowym Jorku pochodzą z: *The New-York Historical Society Quarterly Bulletin* (1940: 127–128), *The New-York Historical Society Annual Report* (1940: 58, 71).

Muzeum obchodzi jutro piątą rocznicę założenia (1940). *Dziennik Związkowy. Polish Daily Zgoda*, 242, 12.

The New-York Historical Society Annual Report (1940), 24(5), 58, 71.

The New-York Historical Society Quarterly Bulletin (1940), 24(4), 127–128.

Rudek-Śmiechowska Anna (2016). *Władysław Teodor Benda. Życie i twórczość polsko-amerykańskiego ilustratora i twórcy masek*. Kraków: TAIWPN Universitas.

Szydłowska Mariola (2009). *Między Broadwayem a Hollywood, Szkice o artystach z Polski w Stanach Zjednoczonych*. Kraków: Rabid.